

(Il Tempo - A.Austini) Dziewięć nowych twarzy, dwie stare do ożywienia. Dała Roma, do ustawienia w 4-3-3 Di Francesco, w całości do odkrycia. Mirante w bramce, Karsdorp i Santon na bokach obrony, Marcano i Bianda na środku. W pomocy Cristante, Coric i Zaniolo. Pastore, Schick i Kluivert w ataku. Oczywiście to tylko letnia układanka, nigdy nie będzie takiego składu Romy, również Pastore przybył aby grać na pozycji mezzali, Zaniolo uda się na Euro U19 i potem zostanie wysłany na wypożyczenie. Ponadto są gracze nie do ruszenia, jak Dzeko.

Roma jest najbardziej odnowionym zespołem ligi, w tym momencie, w tej chwili nie rywalizuje z nią nawet Inter jeśli chodzi o liczbę transferów, ale w porównaniu do Nerazzurri Roma staruje z bardziej solidnymi podstawami, z 5 punktami więcej w poprzednim sezonie, w którym Giallorossi doszli do półfinału Ligi Mistrzów, a Nerazzurri puchary oglądali w telewizji. Do dziewięciu nabytków dochodzą dwa, które zniknęły nieuchronnie w zeszłym sezonie. Mówimy o Karsdorpie, który zagrał tylko jeden mecz, doznając kontuzji kolana operowanej kilka miesięcy wcześniej i Schick, zastopowany przez długi czas i wracający do zespołu zbyt późno, aby wyrzeć swój wpływ. Holender zakończył przedwcześnie wakacje, aby trenować w Trigorii razem z Coricem i Biandą, którzy trenują od poniedziałku na siłowni i biegają.

Nowych śledzi krok po kroku nowy trener od przygotowania atletycznego, Maurizio Franchini, który pracował z Di Francesco i pozostawał w świecie Mapei do maja. Ma za sobą cztery lata doświadczenia w Interze. Swoją pracę będzie dzielił z trenerem Vizoco i innymi. Di Francesco i jego sztab będą w Trigorii w piątek, gdy będzie też Schick, który trenuje w Pradze. Monchi tymczasem próbuje uszczuplić kadrę w oczekiwaniu na negocjowanie z Chelsea (teraz na prowadzeniu) i Realem. Gerson odrzucił Empoli, Peres kieruje się do Sao Paulo. Juan Jesus nie chce się w tej chwili ruszać.

Autor: abruzzo